Skandal Teijin

5 października 1935 po 265 posiedzeniach zakończył się największy proces Japonii okresu międzywojennego, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 16 biznesmenów, urzędników i polityków. Mimo, że wszyscy zostali uznani za niewinnych (wyrok ogłoszono 16 grudnia 1935 roku), długi proces wywarł wpływ na ocenę polityków i biznesmenów w oczach opinii publicznej.

Najwięcej zastrzeżeń budziło oskarżenie o łapówkarstwo wśród czołowych urzędników Ministerstwa Finansów.

Wiosną 1934 roku znani biznesmeni i przedstawiciele rządu byli po kolei oskarżani o korupcję. W trakcie wstępnych przesłuchań 12 oskarżonych przyznało się do różnego rodzaju przestępstw, jednak podczas rozprawy nie potwierdzili swoich zeznań.

W 1934 roku prokuratorzy z Tokyo prowadzili śledztwo, chyba jedno z najbardziej sensacyjnych, które otrzymało nazwę sprawy Teijin. Prokuratorem prowadzącym był tu Kuroda Esturo, który przyznał w maju 1934 roku, że Ministerstwo Finansów jest na wskroś zepsute, co więcej, zepsute jest całe japońskie społeczeństwo. Za śladem Esturo inni prokuratorzy wzięli na siebie obowiązek obnażenia korupcji w świecie polityki i biznesu.

Teijin było firmą podległą pod Suzuki Trading Company. Gdy w 1927 roku Suzuki zbankrutowało, 225 tysięcy akcji Teijin zostało przejętych przez Bank Tajwanu. Większość z tych akcji zostało później w zasobach Banku Japonii, w zamian za spłatę pożyczki zaciągniętej przez Bank Tajwanu. Z czasem ceny akcji wzrosły i stały się łakomym kąskiem dla spekulantów. W czerwcu 1933 roku grupa finansistów zakupiła 100 tysięcy akcji. Mimo, że kupno wyglądało na zwyczajną transakcję, pojawiły się

pogłoski o możliwej korupcji i manipulacji na giełdzie.

Po transakcji mówiono o szeregu prezentów i opłatach, jakie powędrowały w ręce pośredników przy zakupie akcji. Jeden z nich, Kawai Yoshinari, który odrywał główną rolę, otrzymał 1 jena od każdej akcji zarówno od sprzedającego, jak i kupującego, co równało się zarobkowi rzędu 200 tysięcy jenów. Bank Tajwanu dał Nagano 60 tysięcy jenów, a Murachi Kyujiro – makler z Osaki, dostał za swoje usługi 40 tysięcy. Cześć z tych pieniędzy wpłynęła jako *polityczne darowizny*. W czerwcu 1933 roku Kawai został inspektorem w Teijin Company, a Takagi, który był dyrektorem banku został mianowany prezesem Teijin.

Źródła: na podstawie MITI and the Japanese miracle: the growth of industrial policy, 1925-1975; aut. Chalmers A. Johnson

Opublikowano w dniu 5.10.2016 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA